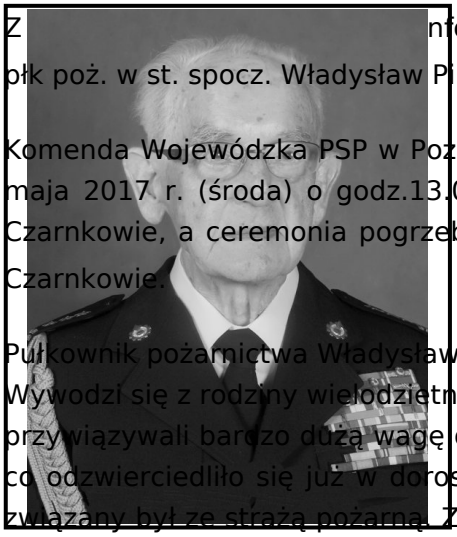
Zmarł Nestor Polskiego Pożarnictwa pułkownik pożarnictwa Władysław Pilawski



Z nformację, że w wieku 103 lat zmarł nestor polskiego pożarnictwa płk poż. w st. spocz. Władysław Pilawski. Rodzinie oraz najbliższym składamy wyrazy współczucia.

Komenda Wojewódzka PSP w Poznaniu informuje, że msza święta zostanie odprawiona w dniu 24 maja 2017 r. (środa) o godz.13.00 w kościele pw. św. Marii Magdaleny przy ul. Kościelnej 1 w Czarnkowie, a ceremonia pogrzebowa odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Rolnej w Czarnkowie.

Pułkownik pożarnictwa Władysław Pilawski przyszedł na świat 29 grudnia 1913 roku w Czarnkowie. Wywodzi się z rodziny wielodzietnej, miał sześciu braci i pięć sióstr. Rodzice przyszłego pułkownika przywiązywali bardzo dużą wagę do wychowywania dzieci w duchu patriotycznym oraz katolickim, co odzwierciedliło się już w dorosłym życiu rodzeństwa. Od najmłodszych lat Władysław Pilawski związany był ze strażą pożarną. Zainteresowanie małego chłopca działalnością społeczną w straży zaszczepił ojciec, który w latach 1926-1939 był prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Czarnkowie.

Po maturze w 1933 roku Władysław Pilawski wiedział już, że chce zostać zawodowym oficerem straży pożarnej, dlatego wstąpił do wojska, gdyż był to jeden z warunków, jaki trzeba było spełnić. Po zakończeniu służby w Dywizyjnym Korpusie Podchorążych Rezerwy w 57 pułku Piechoty w Poznaniu w lipcu 1934 roku Władysław Pilawski powrócił do rodzinnego miasta Czarnkowa, gdzie wstąpił do Ochotniczej Straży Pożarnej. W tym samym roku w listopadzie złożył podanie do Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych w Poznaniu o przyjęcie jako kandydata na zawodowego oficera pożarnictwa - członka Korpusu Technicznego Związku. W tym celu został w 1935 roku skierowana na dwa szkolenia przygotowawcze do Inowrocławia i Ostrowa Wielkopolskiego. Po ukończeniu kursów został przyjęty na kandydata na oficera pożarnictwa i objął stanowisko inspektora powiatowego w Rawiczu.

W 1936 roku pułkownik Pilawski ukończył jako jeden z najlepszych przeszkolenie dla oficerów pożarnictwa w Łodzi. Kurs ten był wizytowany przez Premiera oraz Ministra Spraw Wewnętrznych. Po ukończeniu kursu Władysław Pilawski objął stanowisko inspektora powiatowego również w Krotoszynie. Od tej chwili sprawował nadzór nad dwoma powiatami, czyli łącznie nad przeszło 120

jednostkami OSP. Kolejny awans otrzymał po roku - 18 grudnia 1937 Władysław Pilawski został mianowany na młodszego instruktora. Od 1 kwietnia 1939 roku pracował w Okręgu Wojewódzkim Związku Straży Pożarnych w Poznaniu jako referent do spraw szkolenia i techniki pożarniczej. Opracował wtedy i wydał "skrypt szkolenia I-stopnia dla członków OSP", co ułatwiło szkolenia na przyszłych strażaków. Działania te zostały przerwane przez wybuch II wojny światowej. Władysław Pilawski już w sierpniu 1939 roku zgłosił do 55 pułku piechoty samodzielnego batalionu w Rawiczu. Stąd skierowano go do ośrodka zapasowego 14 Dywizji do wsi Sójki pod Kutnem.

W poszukiwaniu pracy w służbie pożarniczej Władysław Pilawski wyjechał do Generalnej Guberni, gdzie nawiązał kontakt z polskim kierownictwem nad strażami pożarnymi. Komisaryczny Kierownik Techniczny Polskich Straży Ogniowych zaproponował przyjezdnym oficerom pożarnictwa objęcie stanowisk strażaków w organizowanym posterunku straży pożarnych na Żoliborzu. Władysław oraz 20 innych oficerów znaleźli zatrudnienie w Warszawie, byli skoszarowani i otrzymali uposażenie. Dzięki dobrej znajomości języka niemieckiego Pilawski w lipcu 1940 roku został skierowany do Lublina na zastępcę Instruktora Pożarniczego Dystryktu. W tym okresie rozpoczął również działalność konspiracyjną w ramach Strażackiego Ruchu Oporu "Skała" w Lublinie i Warszawie. Zorganizowani w ruchu strażacy zajmowali się organizowaniem w jednostkach straży szkoleń wojskowych, współdziałaniem z oddziałami partyzanckimi, transportem rannych, ukrywaniem ich, przewożeniem broni, pomocą dla ludzi potrzebujących, a także takim gaszeniem pożarów obiektów niemieckich, aby mogły się one jeszcze bardziej rozprzestrzeniać. Mogli to robić skutecznie, gdyż jako nieliczni posiadali zezwolenie na poruszanie się w trakcie godziny policyjnej.

W styczniu 1944 aresztowano w Warszawie Komendanta Strażackiego Ruchu Oporu "Skała" płk. poż. Jerzego Lgockiego. Również Pilawski był aresztowany, ale zaraz po przesłuchaniu go zwolniono. Wzmógł się nadzór ze strony niemieckiej, przez co Władysław zdecydował się przewieść swoją żonę do Piotrkowa Trybunalskiego, do siostry, której mężem był lekarz. W miesiąc później w maju żona urodziła jedyną córkę Elżbietę, która w wyniku powikłań porodowych na całe życie została kaleką, nie mogła chodzić przez co wymagała stałej opieki drugiej osoby. We wrześniu wraz z żona i córką przeniósł się do Krakowa, gdzie jego głównym zadaniem było tłumaczenie niemieckich instrukcji, regulaminów z założeniem, że będzie je można wykorzystać przy organizacji akcji przeciwpożarowych po wyzwoleniu kraju. W Krakowie przebywał do chwili wyzwolenia miasta przez Armię Radziecką i Wojska Polskie w styczniu 1945 roku. Po zakończeniu działań wojennych oficer pożarnictwa - Władysław Pilawski - został skierowany do pełnienia służby w Poznaniu. Wraz z wejściem w życie nowej ustawy z dnia 4 lutego 1950 r. o ochronie przeciwpożarowej i jej organizacji, Władysław Pilawski 22 czerwca 1950 roku otrzymał wezwanie do Komendy Głównej, gdzie objął stanowisko Zastępcy Komendanta Głównego do spraw technicznych. Tutaj wraz ze współpracownikami opracował przepisy wprowadzające nową strukturę organizacyjną ochrony przeciwpożarowej. Niestety straże pożarne zostały w tamtym czasie bardzo upolitycznione, a sama formacja doświadczyła klasycznej "czystki".

Władysław Pilawski otrzymał zwolnienie z pracy w dniu 26 stycznia 1954 roku. Po zwolnieniu z Komendy Głównej Straży Pożarnych nie znalazł zatrudnienia w służbach pożarniczych. Jednakże dzięki swoim znajomościom z pracownikami Pracowni Pożarniczej Biura Studiów i Projektów Typowych Budownictwa Przemysłowego, został zatrudniony w tym biurze na stanowisku starszego projektanta. Dzięki pracy w biurze Władysław Pilawski pogłębił swoją wiedzę głównie z zakresu wymagań przeciwpożarowych, budowlanych i instalacyjnych. Prowadził tu także wykłady z zakresu wymagań przeciwpożarowych w budownictwie. Na podstawie szkolenia opracował "Informator dla projektantów - Przeciwpożarowe wymagania w budownictwie przemysłowym". Na początku 1957

roku Władysław Pilawski na skutek presji środowiska pożarniczego na władze powrócił do służby w Komendzie Głównej Straży Pożarnych.

Przez 22 lata pracy w centrali polskiego pożarnictwa Władysław Pilawski wychował rzesze strażaków, które uczyły się z Jego książek, a także na Jego osobistym przykładzie. Prowadził polską straż pożarną ku coraz lepszym rozwiązaniom technicznym i organizacyjnym. Nie liczyły się u niego względy polityczne, ale jedynie fachowość i bezgraniczne oddanie służbie. Wymagał dużo od wszystkich, ale najwięcej wymagał od siebie samego. Potwierdzi to każdy, kto miał szczęście zetknąć się z Panem Pułkownikiem w tamtym okresie.

Warto również wspomnieć, że pułkownik Władysław Pilawski pomagał zakładać w latach osiemdziesiątych Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Pożarnictwa i właśnie za tą pomoc został honorowym członkiem tego stowarzyszenia.

Pasją płk. poż. Władysława Pilawskiego było od zawsze dokumentowanie historii pożarnictwa polskiego. Wraz z przejściem na emeryturę mógł się temu zajęciu całkowicie poświęcić. Jego publikacje są wydaniami pionierskim w dziedzinie pożarnictwa. Władysław Pilawski wydał 13 publikacji książkowych, które porządkują i systematyzują historię pożarnictwa. Oprócz publikacji związanych z pożarnictwem Władysław Pilawski wydał też 3 książki o swej nadnoteckiej ziemi Czarnkowskiej.

Za swoją działalność był wielokrotnie odznaczany, w tym również po przejściu na zasłużoną emeryturę. Ostatnie odznaczeniem, które otrzymał 27 września 2014 r. był Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Jest to nadawane przez Prezydenta RP drugie najwyższe polskie państwowe odznaczenie cywilne (po Orderze Orła Białego).

Cześć Jego pamięci!

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Czarnkowie